Fides, Ratio et Patria. Studia Toruńskie 24/2026
ISSN 2392-1463; e-ISSN 2956-3267
s. 159–174

https://doi.org/10.56583/frp.3294

Andrzej Pieczywok[*]
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
https://orcid.org/0000-0002-4531-0630

Edukacja w budowaniu odporności społecznej na dezinformację i propagandę

Streszczenie

Propaganda i dezinformacja w XXI wieku odgrywają szczególną rolę w kontekście bezpieczeństwa międzynarodowego. Propaganda służy podmiotom do kształtowania opinii publicznej, natomiast dezinformacja polega na świadomym wprowadzaniu w błąd poszczególnych osób. Zarówno dezinformacja, jak i propaganda związane są bezpośrednio z mediami. Znaczącą rolę w XXI wieku odgrywają tzw. nowe media, czyli internet oraz media społecznościowe, ale także sztuczna inteligencja. Skala i tempo rozprzestrzeniania się informacji jeszcze nigdy nie były tak mocno związane z każdą sferą ludzkiego życia. Oznacza to, że działania dezinformujące oraz inne zniekształcenia informacyjne mogą powodować wysokie koszty społeczne. Jednym z najistotniejszych sposobów przeciwdziałania dezinformacji i propagandy jest edukacja realizowana poprzez różne formy i podmioty. Celem artykułu jest ukazanie wpływu edukacji w budowaniu odporności społecznej na dezinformację i propagandę. Artykuł składa się z czterech części: wprowadzenia, dezinformacji i manipulacji informacją w sterowaniu umysłem i emocjami człowieka, edukacyjnych form i podmiotów przeciwdziałania dezinformacji i propagandy oraz podsumowania.

Słowa kluczowe: edukacja, odporność społeczna, zagrożenia, dezinformacja, propaganda

[*] **Andrzej Pieczywok** – prof. dr hab. w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie. Jest autorem i współautorem wielu monografii i artykułów wydanych w kraju i zagranicą poświęconych m.in. teorii bezpieczeństwa, bezpieczeństwu publicznemu i społecznemu, metodologii badań nauk o bezpieczeństwie, edukacji dla bezpieczeństwa, a także cyberzagrożeniom. Członek Andragogicznego Towarzystwa Naukowego, Towarzystwa Wiedzy Obronnej, ekspert Centrum Studiów i Edukacji na Rzecz Bezpieczeństwa Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego, członek Rady Centrum Badawczo-Wdrożeniowego Uniwersytetu Kaliskiego oraz członek Rady Konsultacyjnej przy Centrum Badań nad Bezpieczeństwem Transgranicznym Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej.

Licencja CC BY-NC-ND 4.0

EDUCATION IN BUILDING SOCIETAL RESILIENCE TO DISINFORMATION AND PROPAGANDA

Summary

Propaganda and disinformation play a significant role in the context of international security in the 21st century. Propaganda is used by entities to shape public opinion, whereas disinformation involves deliberately or inadvertently misleading individuals. Both disinformation and propaganda are directly linked to the media. So-called new media-namely the Internet and social media-play a significant role in the 21st century, as does artificial intelligence. The scale and speed of information dissemination have never before been so deeply intertwined with every sphere of human life. This means that disinformation activities and other forms of information distortion can entail high social costs. One of the most crucial ways to counter disinformation and propaganda is education, delivered through various forms and by diverse entities. This article aims to demonstrate the impact of education on building societal resilience against disinformation and propaganda. The article consists of four parts: an introduction; disinformation and information manipulation in the control of the human mind and emotions; educational forms and entities involved in countering disinformation and propaganda; and a conclusion.

Keywords: education, societal resilience, threats, disinformation, propaganda

~ • ~

Wprowadzenie

Żyjemy w społeczeństwie cyfrowym, w którym zaawansowane technologie nie tyle kształtują definicyjne ramy społeczne, ale wpływają na wszystkie dziedziny ludzkiego życia. Przestrzeń informacyjna stanowi współcześnie naturalne środowisko życia i rozwoju ludzi. Pod wpływem cyfrowej rewolucji zmieniły się sposoby uprawiania polityki, zarządzania procesami gospodarczymi i bankowymi, pojawiły się nowe wyzwania w ramach rozwoju i wytwarzania medialnych treści. Cyfryzacja ma wpływ na edukację, funkcjonowanie przestrzeni miejskich i wiejskich, transport i turystykę, rynek pracy, prawo, medycynę, a także kulturę oraz codzienność ludzi i ich komunikację oraz organizację życia.

Analiza mediów wskazuje na ich różne ograniczenia i często negatywne oddziaływanie, które wynika z samej ich natury. Przekaz rzeczywistości w mediach jest bowiem ze swojej natury sztuczny, niepełny, pozwala na naginanie prawdy i degradowanie dobra w służbie panowania, władzy i posiadania. Mediatyzacja może być prawdziwa i dobra, gdy nie zajmuje miejsca samej złożonej rzeczywistości. Inaczej powoduje kreowanie obrazu świata, dostępnego tylko w mediach.

Świat mediów może uniezależnić się od realnego i żyć według własnych reguł[1]. Problem prawdy w przekazie stał się zasadniczym zagadnieniem współczesnej kultury masowej i sztuki nowoczesnej.

Społeczne środki przekazu są bardzo poważnymi instytucjami informacyjnymi i edukacyjnymi. Ich zmasowany wpływ na społeczeństwo nakazuje z ogromną ostrożnością podchodzić do jakichkolwiek prób kłamstwa medialnego. Wśród najczęstszych nadużyć, na które wielokrotnie zwracały uwagę komórki społecznej kontroli, znajdują się m.in.: podawanie nieścisłych informacji; socjalizowanie odbiorców do ról konsumenckich, a nie obywatelskich; pomaganie audytorium w stawaniu się widzami, a nie uczestnikami; gloryfikowanie błyskawicznych sukcesów, co prowadzi do przekonania, że żądanie odbiorców może być zawsze i natychmiast spełnione, a długotrwałe procedury demokratyczne nie są konieczne; „kreowanie sztucznych wiadomości" poprzez prezentowanie nieistotnych zdarzeń „na scenie wydarzeń informacyjnych"[2].

Komunikat, który ze swojej natury jest nośnikiem informacji, odpowiednio „obrobiony" w mediach staje się niekiedy źródłem dezinformacji, propagandy i manipulacji. Wydaje się, że głównym powodem narastającego procesu odchodzenia mediów od prawdy jest traktowanie jej jako towaru, który należy tak sprzedać, by przynosiło to zyski. Zarówno obraz, jak i słowo mu towarzyszące są często tak dobierane, aby były użyteczne handlowo lub politycznie[3].

W ostatnim czasie obserwujemy, jak dezinformacja zatacza coraz szersze kręgi i dotyczy coraz poważniejszych zagadnień. Z *fake newsami* spotyka się codziennie większość polskiego społeczeństwa, ale statystycznie na jej wpływ najbardziej podatni są ludzie młodzi do 25 roku życia. Biorąc pod uwagę charakter *fake newsów* oraz rolę platform społecznościowych w ich rozprzestrzenianiu, to właśnie młodzież najbardziej potrzebuje edukacji w tym obszarze.

To właśnie edukacja jest jednym ze sposobów w przeciwdziałaniu dezinformacji i propagandy. Jest ona kluczowym elementem w procesie budowania odporności społecznej, który opiera się na rozwijaniu krytycznego myślenia, weryfikacji źródeł oraz zrozumieniu mechanizmów manipulacji.

W dzisiejszych czasach, kiedy duża część naszej aktywności społecznej przeniosła się do rzeczywistości wirtualnej, jesteśmy szczególnie narażeni na płynące z tej strony ataki, dezinformację czy manipulacje.

---

1 M. Toso. *Mass media dzisiaj w świetle nauki społecznej Kościoła*, tłum. T. Żeleźnik, „Społeczeństwo" 2001, nr 2, s. 228–233; R. Kapuściński, *Dwa światy*, „Newsweek Polska" 2001, nr 16/17, s. 166–168.

2 por. T. Płonkowski, *Amerykańska koncepcja społecznej odpowiedzialności dziennikarzy,* Warszawa 1995, s. 111–115.

3 por. K. Zanussi*, Prawda czy towar?,* w: *Dziennikarski etos,* red. Z. Kobylińskiej, R.D. Grabowskiego, Olsztyn 1996, s. 249–258.

Podłoże zmian w edukacyjnym przeciwdziałaniu dezinformacji i propagandzie wynika głównie z rozwoju technologii cyfrowych, rosnącej roli mediów społecznościowych oraz pojawienia się generatywnej sztucznej inteligencji. Te czynniki wymusiły przejście od tradycyjnego przekazywania wiedzy do budowania odporności społecznej.

Konieczne jest systemowe budowanie odporności na dezinformację, bowiem zwalczanie dezinformacji wymaga podejścia kompleksowego, które obejmuje edukację, regulacje prawne oraz adekwatne rozwiązania technologiczne.

Jednym z kierunków polityki oświatowej państwa jest promowanie higieny cyfrowej i bezpiecznego poruszania się w sieci, rozwijanie umiejętności krytycznej analizy informacji oraz odpowiedzialne wykorzystywanie nowoczesnych technologii, w tym narzędzi opartych na sztucznej inteligencji.

Promowanie krytycznego myślenia oraz edukacja medialna w społeczeństwie są inwestycją w odporność społeczną. W obliczu rosnącej fali dezinformacji, edukacja medialna staje się nie tylko pożądanym, ale wręcz niezbędnym elementem kształcenia młodego pokolenia. Szkoły odgrywają kluczową rolę w budowaniu umiejętności, krytycznego myślenia oraz zdolności do oceny wiarygodności źródeł informacji, co jest niezbędne w dzisiejszym złożonym środowisku medialnym. Ucząc uczniów krytycznego myślenia i analizowania treści, tworzymy podstawy dla bardziej świadomego społeczeństwa. W ten sposób walka z dezinformacją staje się nie tylko obowiązkiem, ale również misją edukacyjną każdej placówki oświatowej. Organizowanie szkoleń dla nauczycieli, liderów opinii oraz kampanii społecznych zwiększających świadomość na temat dezinformacji pomoże kształtować postawy obrony przed manipulacjami. Wiedza o mechanizmach dezinformacji sprawia, że społeczeństwo staje się mniej podatne na wpływ fałszywych narracji.

Żyjemy w czasach, które mogą budzić lęki i obawy. Należy stwierdzić, że egzystencja współczesnego człowieka powoduje dość znaczące przebodźcowanie, ponieważ informacje płyną tak szerokim strumieniem, że nie sposób ich solidnie zweryfikować. W dodatku wiele osób akceptuje lub odrzuca przekaz medialny nie tyle ze względu na jego merytoryczną wartość, ile na podstawie emocji i przekonań.

Sytuacja geopolityczna, stan środowiska i ogromny postęp w rozwoju nowoczesnych technologii wywołują mieszane odczucia i są źródłem trosk jednostek i całych społeczeństw. Za przyjęciem powyższej perspektywy przemawia stanowisko Józefa Kozieleckiego, który odnosząc się do dynamiki przemian określanych jako swoista rewolucja informacyjna, współczesne warunki życia nazywa społeczeństwem kognitariuszy (od łac. *cognito* – poznanie)[4].

[4] J. Kozielecki, *Psychologiczne koncepcje człowieka*, Warszawa 2000, s. 230–231.

Analizując społeczeństwo sieci pod kątem edukacji, warto zwrócić uwagę, że nie jest to zupełnie nowa forma społeczno-kulturowa cywilizacji opartej na informacji, lecz raczej istotne uzupełnienie społeczeństwa funkcjonującego w świecie realnym. Oznacza to, że edukacja musi dokonać wielu niezbędnych korekt, aby móc dostosować się do zmian.

Celem artykułu jest ukazanie wpływu edukacji realizowanej w różnych formach i przez różne podmioty na budowanie odporności społecznej na dezinformację i propagandę.

Problem badawczy został sformułowany pytaniem: *W jaki sposób i poprzez jakie podmioty edukacja wpływa na budowanie odporności społecznej na dezinformacje i propagandę?*

W artykule zastosowano metodę abstrahowania i analizy pozwalające na zrozumienie i poznanie zagadnienia edukacji, propagandy oraz dezinformacji. Metoda komparatystyczna z kolei pozwoliła na porównanie propagandy z dezinformacją oraz zestawienie różnic pomiędzy nimi.

Dezinformacja i manipulacja informacją w sterowaniu umysłem i emocjami człowieka

W Polsce mierzymy się z dezinformacją na wielu poziomach. Nasz kraj od lat poddawany jest wieloaspektowej dezinformacyjnej presji przez jawnie wrogo nastawioną i do Polski, i do Zachodu Rosję. Mamy też do czynienia z oddolnymi ruchami chętnie sięgającymi po teorie spiskowe czy narracje dezinformacyjne. Swoje dokładają również politycy i internetowi aktywiści działający na rzecz partii politycznych. W warunkach narastającej polaryzacji coraz częściej i coraz powszechniej traktują dezinformację jako element współczesnej walki politycznej.

Konfliktowi zbrojnemu przeciw Ukrainie towarzyszy bowiem wojna informacyjna wypowiedziana przez Rosję całemu Zachodowi – ze szczególnym uwzględnieniem krajów wschodniej flanki NATO, w tym Polski. W polskiej sieci prowadzone są kolejne kampanie dezinformacyjne rozpowszechniające rosyjskie narracje dotyczące wojny w Ukrainie czy nastawione na budzenie resentymentów wobec Ukrainy i Ukraińców.

Skala strat spowodowanych działaniami dezinformacyjnymi może być potężna. Przy użyciu takich treści można zagrażać wdrażaniu polityk publicznych, podważać fakty, twarde dane naukowe, liczbowe, można także osłabiać morale i poczucie wspólnoty. Za pomocą dezinformacji uderza się też w kwestie bezpieczeństwa, animuje zjawiska geopolityczne.

W dobie dynamicznego obiegu informacji coraz większego znaczenia nabierają umiejętności rozpoznawania manipulacji, weryfikowania źródeł i budowania odporności informacyjnej społeczeństwa. Dezinformacja o emeryturach,

składkach czy stabilności systemu ubezpieczeń społecznych może prowadzić do utrwalania społecznych mitów, osłabiania zaufania do państwa i instytucji publicznych, a także wpływać na postawy obywatelskie i decyzje ekonomiczne.

Dezinformacja często opiera się na emocjach odbiorców, a jej celem jest wywołanie silnych reakcji, takich jak strach czy złość, które utrudniają krytyczne myślenie. Ponownie uwydatnia to potrzebę pracy nad kompetencjami społecznymi, szczególnie w zakresie rozumienia własnych emocji, empatii oraz umiejętności zachowania dystansu wobec informacji wywołujących intensywne przeżycia. Wczesne kształtowanie nawyków, takich jak sprawdzanie źródeł informacji, refleksja nad treścią oraz zachowanie dystansu emocjonalnego, może być fundamentem przyszłej odporności na manipulację[5].

Dezinformacja i manipulacja to celowe działania mające na celu oszukanie ludzi i sterowanie ich emocjami. Głównymi mechanizmy wpływu są: wywoływanie silnego strachu, powtarzanie kłamstw oraz tworzenie zamkniętych grup poglądów. Metody te pozwalają skrycie sterować ludzkim umysłem.

Według raportu „Ogólnopolskie Badanie Higieny Cyfrowej 2022" działania edukacyjne oraz rozwój kompetencji krytycznego myślenia są fundamentalne dla skutecznej ochrony przed manipulacjami w mediach cyfrowych[6].

Dezinformacja i manipulacja informacją to zjawiska, które istotnie oddziałują na sposób przetwarzania i interpretowania odbieranych treści. W obu przypadkach mamy do czynienia z zamierzonym działaniem ukierunkowanym na przekaz zafałszowanej lub zmanipulowanej informacji celem wprowadzenia odbiorców w błąd. Intencje podmiotu rozpowszechniającego nieprawdziwe lub przekształcone treści mogą być różne, a konsekwencje takiego postępowania nawet niebezpieczne dla jednostki lub społeczeństwa.

Manipulacja jest celowym i ukrytym zabiegiem. Polega na „świadomym, nieuczciwym sterowaniu poglądami lub działaniami ludzi, którzy realizują cele wcześniej im obce i niepotrzebne, jednak zgodne z wolą manipulanta"[7].

W przypadku manipulacji informacją owe sterowanie powoduje zmianę percepcji odbiorcy, np. poprzez wybiórcze przedstawianie faktów lub przekazywanie ich w przekształconej formie. Jak zauważa Paulina Motylińska, ściśle związana z manipulacją informacją jest manipulacja językowa. Polega ona na zaplanowanym doborze słów o określonych konotacjach, naznaczonych pewną emocjonalnością. Ponadto manipulator będzie wybierał pojęcia o nieostrym znaczeniu, eufemizmy, metafory, uogólnienia. W wypowiedziach bezpośrednich

5 A. Mierzyńska, *Dezinformacja: Jak się przed nią chronić?*, Warszawa 2022.

6 M. Bigaj, M. Woynarowska, K. Ciesiołkiewicz, M. Klimowicz, M. Panczyk, *Higiena cyfrowa dorosłych użytkowniczek i użytkowników internetu w Polsce*, Warszawa 2023.

7 A. Markowski, R. Pawelec, *Manipulacja*, w: *Wielki słownik wyrazów obcych i trudnych*, Warszawa 2001, s. 611.

jego zamierzenia będą kamuflowane mową ciała – gestami, mimiką, tembrem głosu – oraz otoczeniem[8].

Manipulacja to pewnego rodzaju forma wywierania wpływu czy psychotechnika, która według Roberta B. Cialdiniego opiera się na sześciu regułach: wzajemności, zaangażowania i konsekwencji, społecznego dowodu słuszności, lubienia i sympatii, autorytetu, niedostępności.

Manipulacja bierze się przede wszystkim z tego, że każdy człowiek z natury postrzega świat inaczej. I zaczyna się nie od mediów czy polityki, lecz od codziennej komunikacji. Manipulacja nie działa przede wszystkim na poziomie logiki, a działa na poziomie emocji i sposobu, w jaki odbieramy rzeczywistość. Manipulatorzy uderzają w ludzkie najczulsze punkty, mając świadomość, że racjonalne argumenty pojawią się dopiero później.

Należy zauważyć, że anonimowe kanały i influencerzy nie sprzedają informacji, a sprzedają emocje i szybkie dawki dopaminy (hormon szczęścia). Działają jak emocjonalna huśtawka: najpierw dają odbiorcom to, co ci chcą usłyszeć, zdobywają ich uwagę dzięki sensacji, prostym komunikatom i mocnym obrazom. A kiedy zbudują zaufanie i uzależnią odbiorców od swojej narracji, zaczynają stopniowo przemycać treści manipulacyjne i destrukcyjne.

Zanim człowiek zweryfikuje źródła, sprawdzi informacje, zachowa standardy etyczne i przygotuje wyważony materiał, emocjonalny *fake news* zdąży już obiec miliony użytkowników i ukształtować pierwsze – a więc najsilniejsze – wrażenie.

Natomiast dezinformacja w rozumieniu Komisji Europejskiej to możliwe do zweryfikowania nieprawdziwe lub wprowadzające w błąd informacje, które są tworzone, prezentowane i rozpowszechniane z zamiarem uzyskania korzyści gospodarczych lub wprowadzenia w błąd opinii publicznej i które mogą wyrządzić szkodę publiczną[9].

Dezinformacja może wywoływać u odbiorcy stan zdezorientowania czy zdestabilizowania. Jest to forma propagandy, której celem jest przeinaczanie faktów, oszukanie lub wprowadzenie w błąd. Należy ją odróżniać od informacji, która również oznacza rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji, jednak celem jej propagowania nie jest wyrządzanie szkody[10].

---

[8] P. Motylińska, *Manipulacja informacją*, w: *Vademecum bezpieczeństwa*, red. O. Wasiuta, R. Klepka, R. Kopeć, Kraków 2018.

[9] Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów, *Zwalczanie dezinformacji w internecie: podejście europejskie*, https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52018DC0236 [dostęp: 28.02.2025].

[10] E. Broda, J. Strömbäck, *Misinformation, disinformation, and fake news: lessons from an interdisciplinary, systematic literature review*, „Annals of the International Communication Association"2024, nr 48(2), s. 142.

Wskazuje się na cztery ogólne komponenty dezinformacji:

1. przekaz, który powstał na bazie fałszywych lub zmanipulowanych informacji;
2. świadome założenie oddziaływania na odbiorcę w celu obiektywnie niezgodnym z jego własnymi celami;
3. wywołanie reakcji zgodnej z intencją i oczekiwaniami dezinformatora;
4. nieuwzględnianie negatywnych skutków, z jakimi mierzyć się będzie ofiara dezinformacji[11].

Wśród skutków dezinformacji wymienia się m.in. zmianę postaw i zachowań, wywołanie napięcia, pogłębianie podziałów, ale też wpływanie na emocje i generowanie stresu czy lęku. W obliczu globalnego kryzysu informacyjnego, tzw. infodemii, do którego przyczyniają się także praktyki fałszowania treści, podkreśla się zasadność, a nawet konieczność przyjmowania takich strategii, które będą przeciwdziałać temu zjawisku[12].

Mona Simion zidentyfikowała dwa oblicza rozpowszechniania się w społeczeństwach dezinformacji. Pierwsze polega na przekazywaniu teorii spiskowych, propagowaniu przesądów czy manipulowaniu poprzez propagandę (np. polityczną), przede wszystkim za pośrednictwem mediów społecznościowych oraz internetu. Drugi sprowadza się do odrzucania czy oporu stawianego wobec dowodów prezentowanych przez dostępne wiarygodne źródła informacji, w efekcie braku zaufania, obaw i niedowierzania z powodu powszechności dezinformacji i związanego z tym ryzyka uznania fałszywych informacji za prawdziwe[13]. Badania zjawiska dezinformacji pokazują, że coraz częściej spotykamy się z zafałszowanymi informacjami.

Jak wskazano w raporcie „Dezinformacja oczami Polaków. Edycja 2024", 79% Polaków deklarowało, że spotkało się z dezinformacją, a 82% badanych uznało, że skala dezinformacji rozpowszechnianej w internecie wzrosła w ciągu minionej dekady[14]. Badanie zrealizowane pięć lat wcześniej pokazało, że choć respondenci mieli styczność z zafałszowanymi treściami, to 37,1% z nich nigdy nie sprawdza, czy informacje, które czytają w sieci, są wiarygodne, a 37,8% czyni to sporadycznie[15].

[11] R. Kupiecki, F. Bryjka, T. Chłoń, *Dezinformacja międzynarodowa. Pojęcie, rozpoznanie, przeciwdziałanie*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2022, s. 69.

[12] zob. R. Cover, A. Haw, J. D. Thompson, *Remedying disinformation and fake news? The cultural frameworks of fake news crisis responses and solution-seeking,* „International Journal of Cultural Studies" 2023, nr 26(2), s. 216–233; J. Haider, O. Sundin, *Paradoxes of Media and Information Literacy. The Crisis of Information*, Routledge, London 2022; A. W. Kirkpatrick, T. E. Randall, *Publishing, perishing, and the infodemic of fake science*, w: Integrity of Scientific Research, red. J. Faintuch, S. Faintuch, Springer, Cham 2022, s. 41–52.

[13] M. Simion, *Knowledge and Disinformation*, „Episteme" 2023, s. 2.

[14] Digital Poland, *Dezinformacja oczami Polaków 2024,* https://digitalpoland.org/publikacje/pobierz?id=70f40c4e-3fe1-4abd-9a32-02a26c324f18 [dostęp: 09.01.2025], s. 10.

[15] *Bezpieczne wybory. Badanie opinii o (dez)informacji w sieci*, red. M. Bochenek, R. Lange, Warszawa 2019, s. 10, 15.

Dezinformacja jest dziś jednym z najpoważniejszych zagrożeń dla odporności zarówno w skali kraju, jak i w firmach. Bezpieczeństwo tworzy się w oparciu o takie elementy, jak: transparentna komunikacja pomiędzy instytucjami, edukacja medialna i współpraca z biznesem w zakresie reagowania na kryzysy informacyjne. Dezinformacja w ocenie badaczy oraz praktyków to jedno z najpoważniejszych i najbardziej destrukcyjnych zagrożeń dla bezpieczeństwa informacyjnego państwa i jednostki, polegające na wprowadzeniu przez agresora (dezinformatora) w błąd określonej ofiary (pojedynczego lub zbiorowego podmiotu dezinformowanego) poprzez umyślne przekazanie fałszywej lub odpowiednio spreparowanej informacji w celu wytworzenia u niej nieprawdziwego obrazu rzeczywistości, który ma ją sprowokować do działania zgodnego z interesem agresora[16].

Dezinformacja może być dwojako rozumiana. Po pierwsze, jako treść sfałszowanej informacji. W związku z tym w języku potocznym rozpowszechniło się znaczenie dezinformacji oznaczającej fałszywą informację, kłamstwo, oszustwo. W drugim ujęciu jako intencjonalne działanie dezinformatora, zmierzające do zmanipulowania podmiotu dezinformowanego. Należy również zwrócić uwagę, że w terminologii wschodnioeuropejskiej były to przede wszystkim operacje służb specjalnych, które mają wpływać na podmiot dezinformowany. Z kolei w literaturze anglosaskiej ten rodzaj wielowymiarowych działań zmierzających do zmiany percepcji ofiary określany jest jako decepcja[17].

Propaganda to celowe i zorganizowane rozpowszechnianie informacji, haseł oraz poglądów, które mają na celu pozyskanie zwolenników, zmianę myślenia ludzi lub sterowanie ich zachowaniami. Słowo to pochodzi z języka łacińskiego i oznacza krzewienie lub rozsiewanie treści. Jest to proces oddziaływania na zbiorowości i jednostki zmierzające do pozyskania zwolenników i sojuszników oraz wszczepienia pożądanych przekonań; próba kształtowania percepcji i wywołania określonych zachowań.

Dezinformacja i propaganda to pojęcia bliskie, ale różnią się celami, prawdziwością treści oraz metodami działania. Główna różnica polega na tym, że dezinformacja to świadome rozpowszechnianie kłamstwa, aby wywołać chaos, podczas gdy propaganda to nagłaśnianie wybranych racji, aby przekonać ludzi do konkretnej idei.

Z kolei manipulacja to intencjonalne wywieranie wpływu na odbiorcę, który przyjmuje pozycję nieświadomej ofiary. Dla porównania: w perswazji uczestnicy komunikowania posiadają możliwość swobodnego wyboru, działają według własnego uznania i są nastawieni na współdziałanie. Manipulacja to szersza metoda wpływania na ludzi poprzez zniekształcanie, ukrywanie lub wybiórcze

[16] *Leksykon bezpieczeństwa informacyjnego*, red. W. Fehler, Siedlce 2023, s. 99–100.

[17] Tamże, s. 100.

dobieranie prawdziwych faktów. Dezinformacja jest więc szczególnym, skrajnym narzędziem manipulacji.

Propagandę oraz dezinformację łączy również silne nacechowanie emocjonalne, posługiwanie się określonym językiem, zasada rzekomej oczywistości, a także powszechnie obecny fałsz w obydwu przekazach[18]. Bardzo istotną rolę w oddziaływaniach propagandowych i dezinformacyjnych odgrywa czynnik psychologiczny, ponieważ obydwa zjawiska ściśle wpływają na psychikę, emocje oraz postrzeganie rzeczywistości przez jednostki[19].

Ludzki mózg nigdy nie był w stanie funkcjonować, mając do czynienia z informacjami, które rozprzestrzeniają się w tak zawrotnym tempie. Badania pokazują, że ponad połowa uczniów amerykańskich szkół średnich nie odróżnia reklam od prawdziwych wiadomości ani też faktów od fikcji[20].

Edukacyjne formy i podmioty przeciwdziałania dezinformacji i propagandy

Edukacja jest istotnym czynnikiem decydującym o kształcie oraz funkcjonowaniu państwa. Dzięki dobrze skoordynowanemu systemowi może trwale zapisać się jako element formujący kapitał społeczny państwa. Zdobyta wiedza i umiejętności przyczyniają się zarówno do rozwijania odporności społecznej państwa, jak również do poszerzania kompetencji i kwalifikacji obywateli w zakresie przeciwdziałania dezinformacji i propagandy.

Mówiąc o edukacji, warto traktować ją jak najszerzej, a nie ograniczać się tylko do kształcenia szkolnego czy akademickiego. Za Zbigniewem Kwiecińskim można przyjąć bardzo szerokie rozumienie edukacji jako kategorii obejmującej wszystkie szczegółowe procesy rozwoju, wychowania, wpływu i oddziaływania na zmianę osobowości, kategorii rozumianej jako „[…] ogół czynności prowadzenia drugiego człowieka i jego własnej aktywności w osiąganiu pełnych i swoistych dlań możliwości, jak też ogół wpływów i funkcji ustanawiających i regulujących osobowość człowieka i jego zachowanie w relacji do innych ludzi i wobec świata”[21]. Pojęcie edukacji jest zatem nadzwyczaj pojemne i często wieloznaczne, nabiera też znaczenia w określonym kontekście problemowym. Świadczą o tym kolejno wyjaśnione terminy immanentnie związane z hasłem wywoławczym. Są to: edukacja domowa, edukacja elastyczna, edukacja globalna, edukacja integracyjna, edukacja medialna, edukacja międzykulturowa, edukacja

[18] T. Kacała, *Dezinformacja i propaganda w kontekście zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2015, nr 2 (24), s. 62.

[19] Tamże, s. 60.

[20] P. W. Singer, E. T. Brooking, *Nowy rodzaj wojny. Media społecznościowe jako broń*, Kraków 2019, s. 183.

[21] Z. Kwieciński, *Socjopatologia edukacji*, Olecko 1995, s. 14.

obywatelska, edukacja olimpijska, edukacja permanentna, edukacja początkowa oraz edukacja regionalna[22].

Edukacja społeczna (publiczna) oraz rola tradycyjnych mediów wciąż pozostają ważnymi elementami walki z dezinformacją. Edukacja może pomóc ludziom w nauce krytycznego myślenia, rozpoznawaniu dezinformacji i źródeł wiarygodnych informacji. Tradycyjne media jako źródła rzetelnych informacji, powinny kontynuować swoją misję i dbać o jakość i prawdziwość przekazywanych wiadomości.

Edukacyjne formy przeciwdziałania dezinformacji i propagandy służą głównie budowaniu odporności społeczeństwa. Wymienić w tym zakresie należy działania edukacyjne, technologiczne, prawne oraz społeczne. Spośród konkretnych form wymienić można edukację medialną i cyfrową, faktograficzne inicjatywy społeczne, szkolenie kadr pracowniczych oraz publikacje analityczne. Działania te obejmują programy szkolne, inicjatywy organizacji pozarządowych oraz kampanie społeczne.

Dzięki wykorzystaniu edukacyjnych form przeciwdziałania dezinformacji i propagandy możliwa jest pomoc w zrozumieniu motywów dezinformacji, która może być wykorzystana do złych celów, takich jak zysk finansowy lub korzyść polityczna. Ludzi należy edukować w zakresie różnicy między dezinformacją a informacją, ponieważ dezinformacja jest nie tylko niedokładna, ale także ma na celu oszukanie i może spowodować poważne szkody. Edukacyjne formy powinny także obejmować zakres rozpoznawania fałszywych informacji oraz zagrożeń związanych z dezinformacją pod względem jej wpływu na szeroki zakres praw człowieka w sytuacjach nadzwyczajnych lub konfliktów zbrojnych oraz na zdrowie publiczne. Dezinformacja zdrowotna może powodować zamieszanie i wzmagać nieufność, dlatego edukacja na temat niebezpieczeństw związanych z dezinformacją jest szczególnie ważna. Przykłady dezinformacji zdrowotnej obejmują dezinformację związaną z chorobami, potencjalnymi metodami leczenia, szczepionkami, dietami i zabiegami kosmetycznymi, a także dezinformację związaną z COVID-1918[23].

Spośród edukacyjnych podmiotów przeciwdziałania dezinformacji i propagandy można wymienić wyspecjalizowane instytucje państwowe, organizacje pozarządowe i struktury międzynarodowe. Spośród instytucji państwowych, które w tym zakresie mają szczególne znaczenie należy wymienić szkoły. Najmłodsze dzieci mają kontakt z edukacją w zakresie dezinformacji i bezpieczeństwa cyfrowego już w przedszkolach. Realizowane są zajęcia dotyczące tego, jak chronić dziecko przed dezinformacją, jak nauczyć dzieci, w jaki sposób rozpoznawać fałszywe wiadomości i chronić je przed negatywnymi skutkami.

[22] *Pedagogika*, *leksykon*, red. Z. Milerski, B. Śliwerski, Warszawa 2000, s. 54–56.

[23] *Postprawda. Spojrzenie krytyczne*, red. A. Pohl, Kraków 2018, s. 135.

W polskim systemie edukacyjnym tematyka związana z dezinformacją, mediami oraz krytycznym myśleniem pojawia się w szkołach ramach kilku przedmiotów, m.in.: język polski (na lekcjach tego przedmiotu uczniowie uczą się analizować teksty, co obejmuje również rozpoznawanie technik manipulacyjnych w mediach), informatyka (w ramach nauki obsługi komputerów oraz korzystania z internetu uczniowie dowiadują się, jak rozpoznawać wiarygodne źródła informacji, jak dbać o prywatność w sieci i jak unikać zagrożeń związanych z dezinformacją). Tematyka ta jest także poruszana na innych przedmiotach z zakresu kształcenia o społeczeństwie, obywatelskiego czy lekcjach wychowawczych.

Do uczniów szkół średnich jest skierowany projekt „#FakeHunter – Edu", którego celem jest uświadomienie zagrożeń związanych z dezinformacją, walka z *fake newsami*, nauczenie młodzieży weryfikacji treści publikowanych w internecie i utrwalenie bezpiecznych zachowań.

Również Ośrodki Doskonalenia Nauczycieli prowadzą zajęcia dla nauczycieli, np. „Nie daj się dezinformacji – czyli jak uczyć krytycznego czytania tekstów medialnych". Ministerstwo Edukacji i Nauki upowszechnia np. materiały informacyjne pt. „Rola współpracy w zwalczaniu dezinformacji". Jest to cykl edukacyjny dotyczący tematyki *fake newsów*, dezinformacji i manipulacji w mediach. Dotyczy m.in. roli edukacji medialnej w kształtowaniu świadomości odbiorców oraz wspólnych działaniach instytucji prowadzących tego typu działalność.

W Polsce oferowane są studia, które obejmują tematykę dezinformacji, zwłaszcza w kontekście komunikacji społecznej, mass mediów, bezpieczeństwa narodowego, międzynarodowego, politologii czy technologii cyfrowych. W debacie publicznej obserwuje się rosnące poparcie dla szerszego wprowadzenia edukacji medialnej do szkół. Tematyczne programy edukacyjne tworzone są przede wszystkim przez organizacje pozarządowe i kierowane do uczniów i uczennic szkół podstawowych.

Ważną rolę w kontekście edukacji z zakresu dezinformacji i cyberbezpieczeństwa odgrywa powołana do życia w 1992 roku Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa – Państwowy Instytut Badawczy (NASK). Od 2005 roku w ramach NASK działa Polskie Centrum Programu Safer Internet (PCPSI), które tworzą NASK oraz Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę. Instytut NASK tworzy również scenariusze lekcji na temat dezinformacji dla młodszych dzieci. Na przykład, na nagraniu dostępnym na kanale You Tube nauczyciele mogą obejrzeć przykładową lekcję pt. „Fake czy fakt?", w której prowadzący pokazują, jak rozmawiać z dziećmi z klasy szkoły podstawowej o dezinformacji, jak uczyć je odróżniania faktu od opinii i jak uświadamiać na przykładzie znanej, popularnej gry w głuchy telefon, że informacja zmienia się, gdy jest powtarzana przez wiele osób, choć każda z nich stara się przekazać następnej dokładnie to, co usłyszała.

W realizowanym przez Naukową Akademicką Sieć Komputerową (NASK) programie Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej (OSE) stworzono nowy, bezpłatny kurs dla nauczycieli dostępny na platformie OSE IT Szkoła. Składa się z pięciu modułów odpowiadających na pytania: czym jest dezinformacja i czy warto szukać prawdy w internecie, na czym polegają działania dezinformacyjne, dlaczego dezinformacja szerzy się w mediach społecznościowych, jak rozpoznać nieprawdę w internecie, z jakich narzędzi korzystać i jak reagować na dezinformację oraz jak rozmawiać o dezinformacji z uczniami i na co zwracać ich uwagę.

NASK, instytucja nadzorowana przez Ministerstwo Cyfryzacji, regularnie realizuje ogólnopolskie kampanie społeczne poświęcone przeciwdziałaniu dezinformacji. Ich celem jest zwiększanie świadomości społecznej w zakresie odpowiedzialnego korzystania z informacji, weryfikowania źródeł oraz właściwego reagowania na treści niepotwierdzone lub wprowadzające w błąd.

W ramach programu „Cyberprofilaktyka" organizowane są również szkolenia skierowane do dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Podczas spotkań omawiane są najważniejsze zagadnienia związane z bezpieczeństwem najmłodszych użytkowników internetu, w tym sposoby rozpoznawania zagrożeń oraz przeciwdziałania dezinformacji. Problem ten stanowi jeden z elementów szerszej edukacji dotyczącej bezpiecznego i świadomego korzystania z sieci.

Wzmocnienie systemu odporności na dezinformację ma zapewnić utworzenie huba informacyjnego PAP, TVP i Polskiego Radia, który będzie dystrybuować podcasty, raporty, *newslettery* oraz analizy eksperckie jako źródło referencyjne dla rynku. Walkę z *fake newsami* ma wspomóc całodobowe Centrum Przeciwdziałania Dezinformacji w Ministerstwie Cyfryzacji.

Integralną częścią projektu są działania szkoleniowe i warsztatowe realizowane w całej Polsce. Działania projektowe skierowane są do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych, nauczycieli, studentów kierunków pedagogicznych oraz rodziców. Uczniowie uczestniczą w interaktywnych warsztatach rozwijających umiejętności krytycznej analizy treści internetowych, nauczyciele otrzymują praktyczne narzędzia do prowadzenia edukacji medialnej w szkołach, a studenci i przyszli pedagodzy zdobywają wiedzę z zakresu *fact-checkingu* oraz przeciwdziałania dezinformacji.

Trzeci sektor angażuje się równie aktywnie w szkolenia z zakresu edukacji medialnej kierowane zarówno do dziennikarzy, jak i młodzieży szkolnej, seniorów czy też zwykłych, zainteresowanych obywateli.

Jedną z wielu instytucji i organizacji pozarządowych działających na terenie Polski w zakresie edukacji, przede wszystkim medialnej, jest założona w 2005 roku przez Orange Polska S.A. Fundacja Orange. Misją Fundacji jest wspieranie dzieci i młodzieży w rozwoju kompetencji, które uważane są za niezbędne dla ich dobro-

stanu w świecie pełnym technologii – włącznie z umiejętnością rozpoznawania i reagowania na dezinformację. Fundacja podejmuje również działania służące wsparciu dorosłych, aby rozumieli wyzwania i możliwości środowiska cyfrowego.

W Polsce działa również wiele organizacji pozarządowych skupiających się na zwalczaniu dezinformacji poprzez zróżnicowane aktywności. W ramach pracy eksperckiej (prowadzonej również przez państwowy instytut badawczy NASK) powstaje wiele publikacji, analiz, szkoleń, a nawet rozwiązań informatycznych.

Stowarzyszenie Demagog uruchomiło nowy projekt edukacyjny, który wspiera nauczycieli w nauczaniu młodzieży krytycznego myślenia w obliczu rosnącej dezinformacji. Demagog stworzył pakiet edukacyjny, który ma pomóc nauczycielom w rozwijaniu kompetencji medialnych uczniów. W ramach pakietu nauczyciele mają dostęp do interaktywnych narzędzi edukacyjnych, w tym quizu, który sprawdza ich zdolność do odróżniania faktów od manipulacji. Pakiet edukacyjny zawiera quizy, gry i materiały dydaktyczne, które pomagają uczniom w rozpoznawaniu i weryfikowaniu informacji w mediach społecznościowych. W ramach projektu organizowane są szkolenia stacjonarne i online dla nauczycieli, którzy otrzymają dostęp do materiałów dydaktycznych, gier edukacyjnych oraz analiz dezinformacyjnych. Program ma na celu nie tylko edukację nauczycieli, ale również umożliwienie im prowadzenia lekcji opartych na faktach, które wspierają kształtowanie postaw obywatelskich wśród uczniów.

Dużą aktywność polskich organizacji pozarządowych w obszarze przeciwdziałania i zwalczania dezinformacji można zaobserwować w *fact-checkingu*. Wspomniane już Stowarzyszenie Demagog poza Akademią Fact-Checkingu zajmuje się głównie weryfikacją obietnic i wypowiedzi polityków. Stowarzyszenie jest pierwszą i jak dotychczas (styczeń 2021 roku) jedyną organizacją tego typu w Polsce, która należy do Międzynarodowej Sieci Fact-Checkingowej (IFCN) zrzeszającej ponad 70 organizacji z całego świata, które przyjęły wspólne zasady sprawdzania faktów. Demagog, dołączając do IFCN, zyskał możliwość udziału w programie niezależnej weryfikacji informacji Facebooka.

Podsumowanie

Treść artykułu wskazuje na dość znaczący wpływ edukacji w budowaniu odporności społecznej na dezinformację i propagandę. Istnieje szereg różnych form edukacyjnych, które przeciwdziałają powyższym zjawiskom. Obejmują one działania szkolne, kampanie społeczne i medialne, platformy weryfikacji faktów, warsztaty i projekty pozarządowe oraz narzędzia cyfrowe rozwijające krytyczne myślenie. Podmiotami, które najbardziej realizują powyższe formy są: instytucje edukacyjne i badawcze, ośrodki rządowe i pozarządowe. Należą do nich

m.in. NASK (Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa), Ministerstwo Edukacji Narodowej (MEN), Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz media publiczne. Organizacje pozarządowe i sieci *fact-checkingowe* (Stowarzyszenie Demagog, Centrum Edukacji Medialnej), w tym inicjatywy obywatelskie i fundacje.

W świetle powyższych działań i aktywności należy stwierdzić, że zagrożenie dezinformacją w Polsce spotyka się z dużą świadomością i szeroką odpowiedzią wielu organizacji pozarządowych oraz podmiotów administracji publicznej. Z kolei zaangażowanie sektora prywatnego w Polsce poza Facebookiem jest ograniczone, co wiąże się również z globalnym spojrzeniem platform i ich różnorodną specyfiką stawiającą w centrum albo treści tekstowe, albo graficzne, albo audiowizualne, a także różnymi mechanizmami działania.

Konieczna jest ścisła współpraca z platformami społecznościowymi – Facebook, Google, TikTok i inne portale, które są głównym kanałem rozpowszechniania dezinformacji, ale często nie robią wystarczająco dużo, aby temu przeciwdziałać. Potrzebne są zarówno regulacje prawne wymuszające na platformach większą odpowiedzialność za treści, takie jak unijny Digital Services Act (czyli Akt o usługach cyfrowych), jak i dobrowolna współpraca między platformami, rządami i społeczeństwem obywatelskim.

Należy niezwłocznie wdrożyć nowe inicjatywy rządowe oraz działania legislacyjne, które powinny konkretnie podejmować problemy dezinformacji, propagandy, operacji informacyjnych itp. Potrzebne jest stworzenie środowiska składającego się z organów administracji publicznej, sektora prywatnego, organizacji pozarządowych, medialnych i naukowych. Tylko wspólne działanie i wzajemna kontrola mogą uwiarygodnić i zoptymalizować poszczególne decyzje podejmowane w kontekście walki z dezinformacją i propagandą.

Wymaga to inwestycji w technologie monitoringu mediów społecznościowych i tradycyjnych, w sztuczną inteligencję zdolną do identyfikowania skoordynowanych kampanii dezinformacyjnych, w zespoły analityków potrafiących interpretować zebrane dane w szerszym kontekście geopolitycznym. W Polsce powinniśmy stworzyć wyspecjalizowaną jednostkę rządową odpowiedzialną za monitorowanie i przeciwdziałanie dezinformacji, wyposażoną w odpowiednie zasoby i kompetencje, ale działającą w sposób transparentny i odpowiedzialny demokratycznie, aby uniknąć ryzyka cenzury czy nadużyć.

Bibliografia

References

Bezpieczne wybory. Badanie opinii o (dez)informacji w sieci, red. M. Bochenek M., R. Lange, Warszawa 2019.

Bigaj M., Woynarowska M., Ciesiołkiewicz K., Klimowicz M., Panczyk M., *Higiena cyfrowa dorosłych użytkowniczek i użytkowników internetu w Polsce*, Warszawa 2023.

Broda E., Strömbäck J., *Misinformation, disinformation, and fake news: lessons from an interdisciplinary, systematic literature review*, „Annals of the International Communication Association" 2024, nr 48(2).

Cover R., Haw A., Thompson J. D., *Remedying disinformation and fake news? The cultural frameworks of fake news crisis responses and solution-seeking,* „International Journal of Cultural Studies" 2023, nr 26(2).

Digital Poland, *Dezinformacja oczami Polaków 2024,* https://digitalpoland.org/publikacje/ pobierz?id=70f40c4e-3fe1-4abd-9a32-02a26c324f18 [dostęp: 09.01.2025].

Haider J., Sundin O., *Paradoxes of Media and Information Literacy. The Crisis of Information*, Routledge, London 2022.

Kacała T., *Dezinformacja i propaganda w kontekście zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego" 2015, nr 2 (24).

Kapuściński R., *Dwa światy*, „Newsweek Polska" 2001, nr 16/17.

Kirkpatrick A. W., Randall T. E., *Publishing, perishing, and the infodemic of fake science*, w: Integrity of Scientific Research, red. J. Faintuch, S. Faintuch, Springer, Cham 2022.

Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów, *Zwalczanie dezinformacji w internecie: podejście europejskie*, https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52018DC0236[dostęp: 28.02.2025].

Kozielecki J., *Psychologiczne koncepcje człowieka*, Warszawa 2000.

Kupiecki R., Bryjka F., Chłoń T., *Dezinformacja międzynarodowa. Pojęcie, rozpoznanie, przeciwdziałanie*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2022.

Kwieciński Z., *Socjopatologia edukacji*, Olecko 1995.

Leksykon bezpieczeństwa informacyjnego, red. W. Fehler, Siedlce 2023.

Markowski A., Pawelec R., *Manipulacja*, w: *Wielki słownik wyrazów obcych i trudnych*, Warszawa 2001.

Mierzyńska A., *Dezinformacja: Jak się przed nią chronić?*, Warszawa 2022.

Motylińska P., *Manipulacja informacją*, w: *Vademecum bezpieczeństwa,* red. O. Wasiuta, R. Klepka, R. Kopeć, Wydawnictwo Libron, Kraków 2018.

Pedagogika, *leksykon*, red. Z. Milerski, B. Śliwerski, Warszawa 2000.

Płonkowski T., *Amerykańska koncepcja społecznej odpowiedzialności dziennikarzy,* Warszawa 1995.

Postprawda. Spojrzenie krytyczne, red. A. Pohl, Kraków 2018.

Simion M., *Knowledge and Disinformation*, „Episteme" 2023.

Singer P. W., Brooking E. T., *Nowy rodzaj wojny. Media społecznościowe jako broń*, Kraków 2019.

Toso M., *Mass media dzisiaj w świetle nauki społecznej Kościoła*, tłum. T. Żeleźnik, „Społeczeństwo" 2001, nr 2.

Wachowicz M. J., *Ujęcie teoretyczne pojęcia dezinformacji*, „Wiedza Obronna" 2019, nr 1–2.

Zanussi K., *Prawda czy towar?,* w: *Dziennikarski etos,* red. Z. Kobylińskiej, R. D. Grabowskiego, Olsztyn 1996.